

Jak wybrać dobrą oponę zimową? Porady eksperta

data aktualizacji: 2018.10.24



Czy to już czas na wymianę opon? Jak wybrać opony? Jak powinny być oznaczone? Polski Związek Przemysłu Oponiarskiego przypomina, na co należy zwracać uwagę przy zakupie opon.

Czy potrzebuję już kolejnych opon?

Jeśli na dotychczasowych oponach zimowych pojawiły się spękania albo uszkodzenia ścianek bocznych lub bieżnik jest zbyt płytki, to czas już pomyśleć o nowym komplecie opon z homologacją zimową.

Sprawdź czy na oponie jest symbol alpejski

Jest to jedyny oficjalny symbol homologacji zimowej – tylko on daje gwarancję, że mamy do czynienia z prawdziwym zimowym ogumieniem, w którym zastosowano mieszankę gumową zapewniającą przyczepność w niskich temperaturach oraz bieżnik efektywnie odprowadzający wodę, śnieg i błoto. Dotyczy to także opon całorocznych – jeśli już decydujemy się na takie opony, to koniecznie z homologacją zimową – oznaczoną symbolem płatka śniegu na tle góry.

Zimowe czy całoroczne z homologacją zimową?

Opony całoroczne z homologacją zimową mają bardziej miękką mieszankę gumową oraz wielofunkcyjny bieżnik, co przekłada się na lepszą przyczepność zimą i większe bezpieczeństwo niż w przypadku opon letnich. Musimy jednak pamiętać, że to tylko kompromis – nawet gumy całoroczne klasy premium latem nie będą tak dobre, jak opony letnie, a zimą – tak jak zimowe. Na zimowych szybciej zahamujesz, gdy zrobi się chłodno – także na mokrej nawierzchni!

Nie zwlekaj z wymianą opon do zimy!

Już w temperaturze poniżej 10°C opony zimowe mają przewagę nad letnimi. Gwarantuje to przede wszystkim bardziej miękka i elastyczna mieszanka gumowa oraz odpowiednia rzeźba bieżnika stosowana w zimowym ogumieniu. Letnie opony wraz ze spadkiem temperatury stają się coraz twardsze, a droga hamowania znacznie się wydłuża. Jadąc na mokrej nawierzchni z prędkością 90 km/h przy temperaturze 2°C, droga hamowania na oponach zimowych jest o 11 metrów krótsza niż na letnim ogumieniu. Najlepiej zmienić opony, gdy temperatura spada rano poniżej 7°C – wybierzmy się wtedy do profesjonalnego warsztatu, nie warto bowiem ryzykować uszkodzenia ogumienia jeżdżąc do przypadkowych, często tylko sezonowych serwisów opon. Nie spóźnij się w tym roku! Pora zmienić opony!

Zapoznaj się z etykietą

Na każdej fabrycznie nowej oponie znajduje się etykieta energetyczna. Uwzględnione są na niej informacje na temat trzech osiągnięć danej opony:

- efektywność paliwowa (symbole A, B, C, D, E, F, G, gdzie A oznacza najbardziej oszczędną),
- przyczepność na mokrej nawierzchni (symbole A, B, C, D, E, F, G, gdzie A oznacza najkrótszą drogę hamowania),
- zewnętrzny hałas toczenia (wartość w decybelach).

Różnica między oponami klasy A i G w przypadku drogi hamowania na mokrej nawierzchni przy 80 km/h to nawet 18 metrów. Różnica w efektywności paliwowej między klasą A i G to nawet 7,5% w ilości zużytego paliwa.

Używane opony to ruletka

Kupowanie używanych opon to tylko pozorna oszczędność. Nawet jeśli wysokość bieżnika jest odpowiednia (minimum 1,6 mm), to bardzo często nie wiemy, jak dana opona była używana. Wystarczy kilkaset kilometrów jazdy na niedopompowanych kołach, żeby uszkodzić wewnętrzne warstwy opon. Nie wiemy także jak ogumienie było przechowywane przez poprzedniego użytkownika. Nieprawidłowe magazynowanie może negatywnie odbić się na właściwościach gumy. Nowe opony to przede wszystkim inwestycja w bezpieczeństwo. Takie ogumienie posłuży nam też znacznie dłużej.

- Gdy wybieramy opony zimowe powinniśmy zwrócić uwagę na ich rozmiar, informacje znajdujące się na etykiecie oraz na to czy produkt posiada homologację europejską i oznaczony jest symbolem alpejskim. Takie ogumienie przechodzi wiele testów potwierdzających właściwości jezdne w zimowych warunkach, a co za tym idzie – zapewnia nam maksymalne bezpieczeństwo. Istotne jest również, aby kupowana opona była nieużywana. Nie oznacza to jednak, że powinna być wyprodukowana np. w ubiegłym miesiącu. Pamiętajmy, że kilkuletnia, nieużywana i przechowywana w odpowiednich warunkach opona jest tak dobra, jak całkowicie nowa. Czynnikiem wpływającym na jej zmiany jest eksploatacja, a nie czas magazynowania – opona starzeje się dopiero podczas użytkowania – podkreśla Piotr Sarnecki, dyrektor generalny Polskiego Związku Przemysłu Oponiarskiego (PZPO).

[1](#)] Pneuband

[2](#)] Pomiar wg. zasad wprowadzonych Rozporządzeniem WE 1222/2009

Źródło: